

# Meliton z Sardes i inne pisma wczesnochrześcijańskie o Jezusie Bogu

dodane: 2006-09-23

W artykule tym powiemy o pismach wczesnochrześcijańskich, w których mowa jest o Bóstwie Chrystusa, a o których niewiele mówią antytrynitarze. Przykładowo Świadkowie Jehowy nawet nie wspominają, że poniższe dziełka uczą o Jezusie Bogu.

Oto te pisma i osoby, które omówimy:

„Homilia Paschalna” Melitona z Sardes (ok. 160)

„List Barnaby” (ok. 130)

„II List do Koryntian” - homilia z II w.

„Do Diogneta” - protreptyk z II w.

Milcjades (II w.).

## Meliton z Sardes

Świadkowie Jehowy w Strażnicy Nr 8, 2006 s. 17-19, w artykule pt. „Meliton z Sardes. Obrońca prawd biblijnych?” zamieścili życiorys tego pisarza wczesnochrześcijańskiego z II wieku. Wspominają w nim jego zachowane i zaginione pisma. Choć wymienili 12 jego dzieł (s. 18-19), to niestety, prawdopodobnie celowo, pominęli pisma (choć należące do zaginionych), których nauki im nie odpowiadały np.: „O Wielkanocy”, „O Niedzieli”, „O Kościele”, „O Bogu Wcielonym”, „O duszy i ciele” (patrz „Słownik Wczesnochrześcijańskiego Piśmiennictwa” J. M. Szymusiak SJ, ks. M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 281).

Prawdopodobnie też dlatego na końcu swego artykułu Świadkowie Jehowy napisali: „Po śmierci apostołów prawdziwy chrystianizm skaziło zapowiedziane odstępstwo (Dzieje 20:29, 30). Meliton również się mu nie oparł. (...) I choć do pewnego stopnia bronił prawd biblijnych, w zasadzie sam je porzucił (Kolosan 2:8)” (s. 19).

Teraz zaś zobaczmy co Meliton pisał o Jezusie jako Bogu i Stwórcy, co zapewne nie jest wygodne dla Świadków Jehowy, skoro nawet o tym nie wspominają.

## Odwieczny i zrodzony

„On jest Alfą i Omegą. On to jest Początkiem i Końcem - początkiem niepojętym i końcem nieuchwytnym - On jest Chrystusem, On jest Królem, On jest Jezusem, On jest wodzem, On Panem, On powstał z martwych, On zasiada po prawicy Ojca, nosi Ojca i jest przez Ojca niesiony. Jemu chwała i moc na wieki. Amen” („Homilia Paschalna” 105).

„Ale ty nie okazałeś się Izraelem, nie widziałeś Boga, bo nie poznałeś Pana, bo nie pojąłeś, Izraelu, że oto On jest właśnie Pierworodnym Boga, tym, który zrodzony jest przed Jutrzenką, który światło obudził, który dzień rozświecił, który ciemności oddzielił, który pierwszy głaz utwierdził, który ziemię zwiesił, otchłań wysuszył, firmament rozpostarł, świat uporządkował, gwiazdy porozwieszał na niebie, jaśniejące ciała rozpałił, w niebie stworzył aniołów i tam trony utwierdził, a na ziemi człowieka ukształtował. On jest tym, który cię wybrał i który cię prowadził od Adama do Noego, od Abrahama do Izaaka i Jakuba i do dwunastu Patriarchów. On jest tym, który cię wiódł do Egiptu, który cię strzegł i żywił tam troskliwie. On jest tym, który

rozświecał ci drogę kolumną ognia i okrywał cię obłokiem, który rozciął Morze Czerwone i przeprowadził cię, i rozproszył twego nieprzyjaciela. On jest tym, który dał ci mannę z nieba, napoił cię ze skały, ogłosił ci Prawo na górze Horeb, dał ci w dziedzictwo ziemię obiecaną, który wysyłał do ciebie proroków, który królów ci wzbudził. On jest tym, który do ciebie przyszedł, który leczył twoich chorych i twoich zmarłych wskrzeszał. On jest tym, przeciw któremu zgrzeszyłeś, On jest tym, którego skrzywdziłeś. On jest tym, którego zabiłeś” („Homilia Paschalna” 82-86).

„Zaiste, zrodzony jest Syn, prowadzony na rzeź jak baranek, złożony na ofiarę jak owca, i pogrzebany jak człowiek powstały z martwych jak Bóg, gdyż z natury był Bogiem i człowiekiem” („Homilia Paschalna” 8).

## **Bóg**

„Stare jest Prawo, nowe jest Słowo; przemijająca figura, wieczna łaska, zniszczalna owca, Pan niezniszczalny; zabity jako baranek, jak Bóg zmartwychwstały” („Homilia Paschalna” 4).

„Zamiast baranka Bóg przyszedł, i zamiast owcy człowiek, a w człowieku Chrystus, który ogarnia wszystko” („Homilia Paschalna” 5).

„Prawo stało się Słowem (...) i figura rzeczywistością, i baranek Synem, i owca człowiekiem, i człowiek Bogiem” („Homilia Paschalna” 7).

„Zaiste, zrodzony jest Syn, prowadzony na rzeź jak baranek, złożony na ofiarę jak owca, i pogrzebany jak człowiek powstały z martwych jak Bóg, gdyż z natury był Bogiem i człowiekiem” („Homilia Paschalna” 8).

„On sam jest wszystkim: prawem, jako że sądzi, Słowem, jako że uczy, łaską, jako że zbawia, Ojcem, jako że daje życie, Synem, jako że otrzymuje życie, barankiem, jako że cierpi, człowiekiem, jako że jest pogrzebany, Bogiem, jako że zmartwychwstaje. Taki jest Jezus Chrystus, ‘któremu chwała na wieki. Amen’ [2Tm 4:18, Ga 1:5]” („Homilia Paschalna” 9-10).

„Powiesili Tego, co ziemię zawiesił, przebodli Tego, co niebo rozpostarł, przybili do drzewa Tego, co wszystko utwierdził, Panem jest, a Go znieważyli, Bogiem jest, a Go zabili, Królem Izraela jest, a zamordował Go Izrael własną ręką” („Homilia Paschalna” 95).

„On Król niebios i Wódz stworzenia, Słońce wschodu, który ukazał się zarówno umarłym w hadesie, jak i śmiertelnikom w świecie! On jedyne Słońce, które weszło z nieba” (Fragm. VIII b 4).

O Jezusie Stwórcy patrz cytowana powyżej „Homilia Paschalna” 82-86.

## **Prawdziwy Bóg**

„Był zarazem Bogiem a równocześnie doskonałym człowiekiem, który dał nam poznać te dwie substancje: boskość, przez cuda dokonane w ciągu trzech lat od swego chrztu; człowieczeństwo w ciągu trzydziestu lat poprzedzających chrzest, w ciągu których przez niedoskonałość swego ciała ukrywał oznaki boskości, choć był prawdziwym Bogiem od wieków” (Fragm. 6).

## **Alfa i Omega**

„On jest Alfą i Omegą. On to jest Początkiem i Końcem - początkiem niepojętym i końcem nieuchwytnym - On jest Chrystusem, On jest Królem, On jest Jezusem, On jest wodzem, On Panem, On powstał z martwych, On zasiada po prawicy Ojca, nosi Ojca i jest przez Ojca niesiony. Jemu chwała i moc na wieki. Amen” („Homilia Paschalna” 105).

O wierze Melitona w Bóstwo Chrystusa patrz też opinia Euzebiusza z Cezarei zawarta w „Historii Kościoła” V:28:1-7, cytowana poniżej w rozdziale „Milcjades”.

## **„List Barnaby”**

„List Barnaby” pochodzi z ok. 130 r., choć niektórzy uczeni datują go nawet na lata 70-79 („Patrologia” ks. dr J. Czuj, Poznań 1953, s. 23). Zawiera on polemikę z Żydami, dlatego jego słowa są istotne dla nas, tym bardziej, że ukazują Jezusa jako Boga, Władcę (jak Ojciec) i dobrego Pana. Świadkowie Jehowy zapewne podzielają poglądy adwersarzy autora „Listu Barnaby”, skoro o jego poglądach nie wspominają.

## **Bóg**

„Tak więc Syn Boży po to przyszedł w ciele, aby dopełnić miary grzechu tych, którzy aż do śmierci prześladowali proroków. Po to zgodził się przyjść. Mówił bowiem Bóg, że rany swego ciała od nich otrzymał: ‘Kiedy uderzą pasterza wtedy zginą owce stada’ [por. Za 13:6-7, Mt 26:31] Sam chciał tak cierpieć, gdyż trzeba było, by cierpiał na krzyżu” („List Barnaby” 5:11-13).

## **Władca wszechświata całego**

Poniżej przytaczamy dwa fragmenty, w których Syn i Ojciec nazwani są „Władcami wszechświata całego”, co też świadczy o prawdziwym Bóstwie Chrystusa.

„Jeszcze jedno, bracia: Pan zgodził się cierpieć za nas, chociaż jest Władcą wszechświata całego i chociaż to do Niego rzekł Bóg przy stworzeniu świata: ‘Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo’ [Rdz 1:26]” („List Barnaby” 5:5).

„Oby Bóg, Władca całego wszechświata, dał nam mądrość, zrozumienie, wiedzę, poznanie woli Jego, wytrwałość. Pozwólcie się pouczać Bogu, szukając czego żąda Pan od was, abyście zostali uznani za wiernych w dniu sądu” („List Barnaby” 21:5-6).

## **Dobry Pan**

Poniżej przytaczamy zdanie, które świadczy o tym, że chrześcijanie wierzyli, że dobry jest również Pan Jezus, a nie tylko Bóg Ojciec, jak głoszą dziś antytrynitarze na podstawie tekstu Mk 10:18.

„Pomyślcie zatem, dzieci radości, że dobry Pan nam wszystko z góry objawił, abyśmy wiedzieli, Komu powinniśmy za wszystko dziękować i Kogo chwalić. Otóż jeśli Syn Boży, choć jest Panem i ‘będzie sądził żywych i umarłych’ [2Tm 4:1], cierpiał (...) wierzymy zatem, że Syn Boży nie mógł cierpieć z innego powodu niż dla nas” („List Barnaby” 7:1-2).

## **„II List do Koryntian”**

„II List do Koryntian” to homilia z II w. dawniej przypisywana Klemensowi Rzymskiemu (†101). Choć krótka i Świadkowie Jehowy nie poświęcają jej wcale uwagi, to jednak zawiera ona przynajmniej dwa zdania świadczące o wierze autora w Bóstwo Chrystusa. Oto one:

„Bracia, musimy patrzeć na Jezusa jak na Boga, jak na Tego, który będzie sądził żywych i umarłych, i nie powinniśmy zbyt nisko cenić sobie naszego zbawienia. Jeśli bowiem nisko je cenimy, nisko też sięga i nasza nadzieja. A ci, co słuchają, jakby to chodziło o rzeczy niewielkie, grzeszą i my również grzeszymy, jeśli nie wiemy, skąd zostaliśmy powołani, przez kogo i do jakiego przeznaczenia, jeśli nie pamiętamy o wszystkich cierpieniach, które Jezus Chrystus zniósł dla nas. W jaki sposób Mu za to zapłacimy albo jaki owoc ofiarujemy Mu godny tego, co On sam nam daje? Jakże wielki i święty jest nasz dług wobec Niego! Łaskawie obdarzył nas światłem, niby ojciec nazwał nas synami swoimi, zbawił nas, gdyśmy ginęli. Jakże więc zdołamy Mu podziękować, jak zapłacić za wszystko, cośmy otrzymali” („II List do Koryntian” 1:1-5).

„Poganie słysząc z ust naszych słowa Boże, podziwiają ich piękno i wspaniałość. Później przekonują się jednak, że nasze czyny nie odpowiadają temu, co głosimy i dlatego też zaczynają bluźnić wołając, że wszystko to tylko baśnie i oszustwa. Kiedy bowiem słyszą od nas, że Bóg mówi: ‘Nie ma dla was wdzięczności, jeśli miłujecie tych, którzy was miłują, lecz wdzięczność znajdziecie, jeśli miłujecie nieprzyjaciół i tych, którzy was nienawidzą’ [Łk 6:32, 35], kiedy to słyszą, są pełni podziwu dla tej nadzwyczajnej dobroci. Gdy zaś zobaczą, że nie kochamy nie tylko tych, co nas nienawidzą, lecz i tych nawet, co kochają, wtedy wyśmiewają się z nas i znieważają Imię Boże” („II List do Koryntian” 13:3-4).

## „Do Diogneta”

Anonimowe pismo „Do Diogneta” to protreptyk z II w. zachęcający czytelnika aby przyjął wiarę chrześcijańską. List ten świadczy o tym, że piszący go wierzył zarówno w odwieczność jak i Bóstwo Chrystusa. Odrzucał też on to by Syn Boży był aniołem czy nawet archaniołem. Tych poglądów zaś Świadkowie Jehowy nie podzielają, więc zapewne dlatego nie wspominają o tym piśmie.

## Odwieczny Syn

„Dlatego Bóg posłał Słowo, by światu się objawiło, a wzgardzone przez własny lud, głoszone przez Apostołów, znalazło wiarę wśród narodów. On, który był od początku, objawił się jako nowy, okazał się pradawnym i rodzi się zawsze młody w sercach świętych. On, wieczny, dziś uznany jest Synem” („Do Diogneta” 11:3-5).

## Bóg

„Jego właśnie Bóg posłał do ludzi. Czy po to, jak ktoś mógłby po ludzku pomyśleć, aby rządził jak tyran, grozą i terrorem? Wręcz przeciwnie. Z całą łaskawością i łagodnością, jak król posyła swego syna-króla, posłał Go jak Boga do ludzi, posłał by ich zbawiał, by nakłaniał, a nie zmuszał siłą. W Bogu bowiem nie ma przemocy” („Do Diogneta” 7:2-4).

„Czy nie widzisz, że rzucają chrześcijan na pożarcie dzikim zwierzętom, aby zaparli się Pana, lecz oni nie ulegają? Czy nie widzisz, że im większa jest liczba skazanych, tym więcej pojawia się nowych chrześcijan. Zjawiska tego nie można uznać za dzieło ludzkie, to sprawia moc Boża. To są właśnie znaki Jego przyjścia. Któż bowiem z ludzi

zdołał kiedykolwiek dojść do zrozumienia, czym jest Bóg zanim On sam przyszedł” („Do Diogneta” 7:7-8:1).

## **Budowniczy wszechświata**

Poniżej przytaczamy dwa fragmenty, w których Syn i Ojciec nazwani są „Budowniczymi wszechświata”, co też świadczy o prawdziwym Bóstwie Chrystusa. Prócz tego pismo to nie zalicza Chrystusa do aniołów czy nawet archaniołów, jak to wierzy dziś wielu antytrynitarzy.

„Nie posłał ludziom, jakby ktoś mógł sobie wyobrazić, jakiegoś sługi, czy to anioła czy archanioła, jednego z duchów zawiadujących sprawami ziemskimi lub z tych, którym zlecono rządy w niebie, lecz samego Architekta i Budowniczego wszechświata. Przez Niego to Bóg stworzył niebo, przez Niego zamknął morze w określonych granicach, do Jego praw tajemniczych stosują się wszystkie żywioły” („Do Diogneta” 7:2).

„Władca bowiem i Budowniczy wszechświata, Bóg, który stworzył wszystko i rozporządził zgodnie z ustalonym porządkiem, jest nie tylko pełen miłości do ludzi, lecz i bardzo cierpliwy” („Do Diogneta” 8:7).

„Tak więc Bóg wszystko ułożył u siebie ze swoim Synem, lecz do ostatnich czasów dopuszczał, byśmy ulegając własnym zachciankom dawali się ponosić nieuporządkowanym popędom, zwodzeni przez rozkosze i pożądania” („Do Diogneta” 9:1).

## **Milcjades**

Milcjades to apologeta chrześcijański II wieku. Niestety nie zachowały się do dziś jego dzieła do których należały: „Przeciw Grekom”, „Przeciw Żydom” oraz skierowana do władców „Apologia”. Pisał o nim i o tym historyk chrześcijański Euzebiusz z Cezarei (ur. 260) w swej „Historii Kościoła” V:17,5.

Oto zaś opinia Euzebiusza o Milcjadesie (i innych chrześcijanach) oraz wierze w Bóstwo Chrystusa:

„Jeden z tych mężów napisał dzieło przeciwko herezji Artemona, którą Paweł z Samostaty [zm. po 272] usiłował za naszych odświeżyć czasów. Znajduje się tam opowieść, należąca do zajmującej nas obecnie historii. Jest w niej bowiem odparcie co dopiero wspomnianej herezji, która twierdzi, że Zbawiciel był tylko człowiekiem, a która nie tak dawno temu wystąpiła z nowinkami swemi, podczas gdy jej twórcy chcieli ją starożytności otoczyć powagą. Prócz tego znajduje się tam wiele innych dowodów na zabicie owego kłamstwa bluźnierczego, a wreszcie czytamy dosłownie: ‘Otóż twierdzą oni, że wszyscy starzy, a nawet apostołowie, przejęli i nauczali to samo, co oni mówią obecnie, że prawdziwa nauka przechowała się do czasów Wiktora [papież w latach 189-198], trzynastego z rzędu po Piotrze biskupa rzymskiego. Począwszy zaś od Zefiryna [papież w latach 198-217], następcy jego, prawda została sfałszowana. Twierdzenie to mogłoby mieć pozór prawdy, gdyby się przedewszystkiem Księgi boże temu nie sprzeciwiały. Istnieją ponadto pisma niektórych braci, starsze od czasów Wiktorowych, a ułożone w obronie prawdy, tak przeciwko poganom, jak i przeciwko herezjom ówczesnym. Mówią one o Justynie, Miltjadesie, Tacjanie, Klemensie i bardzo wielu innych, a wszędzie o Chrystusie jako Bogu. Któżby nie znał dzieł Ireneusza, Melitona i innych, które głoszą, że Chrystus jest Bogiem i człowiekiem? Ileż to psalmów i pieśni, ułożonych od czasów pierwotnych przez wiernych braci, opiewa Chrystusa jako Słowo Boże i przyznaje mu

boskość? Jakżeż więc przypuścić, że ci, którzy żyli przed Wiktorem, tak uczyli, jak oni mówią, jeśli od tylu lat kościelną głoszą naukę? Jak się nie wstydzą, takie o Wiktorze zmyślać kłamstwa, aczkolwiek wiedzą bardzo dobrze, że Wiktor wykluczył z jedności szewca Teodota, wodza i ojca tego odszczepieństwa bezbożnego, który pierwszy twierdził, że Chrystus jest tylko człowiekiem? Przecie jeśli Wiktor tak myślał, jak tego uczą w swem bluźnierstwie, jakżeż mógł wyłączyć Teodota, tej herezji twórcę?'" („Historia Kościoła" V:28:1-7).

Włodzimierz Bednarski

## Uwagi

Teksty pisarzy wczesnochrześcijańskich cytowane według:

„Pierwsi świadkowie. Wybór najstarszych pism chrześcijańskich" tłum. A. Świderkówna, Kraków 1988;

„Ojcowie Apostolscy" tłum. A. Świderkówna, Warszawa 1990;

„Apologie. *Oktawiusz*. Minucjusz Feliks. *Do Diogneta*. *Zachęta Greków*. Klemens Aleksandryjski" tłum. M. Szarmach, A. Świderkówna, Ks. J. Sołowianiuk, Warszawa 1988;

„*Historia Kościelna. O Męczennikach Palestyńskich*. Euzebiusz z Cezarei" tłum. Ks. A. Lisiecki, Poznań 1924.

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/trojca-swieta/pisarze-wczesnochrzescijanscy/meliton-z-sardes-i-inne-pisma-wczesnochrzescijanskie-o-jezusie-bogu,303.htm>